

Sygn. akt VIA Ca 670/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Marek Podogrodzki

Sędzia SA– Urszula Wiercińska

Sędzia SO del. – Beata Waś (spr.)

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 marca 2012 r.

sygn. akt III C 916/10

I oddala apelację;

II nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt VI ACa 670/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 sierpnia 2010 r. wniesionym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej D. K. domagał się zobowiązania pozwanego do:

a) zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste, to jest do przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby zagrożone;

b) przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez opublikowanie na koszt pozwanego na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionka Verdana, rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu o następującej treści: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych D. K., poprzez umieszczenie go w jednostkach

penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone D. K. szkody niematerialne szczerze przepraszam", dostępnego na stronie przez 30 dni;

c) zasądzenia na rzecz powoda kwoty 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zaprzestania naruszania dóbr osobistych do dnia zapłaty.

Roszczenia opisane w pozwie powód wiązał z działaniami i zaniechaniami następujących jednostek penitencjarnych: Zakładu Karnego w G. (gdzie powód był dwukrotnie osadzony), Zakładu Karnego we W. (gdzie powód był dwukrotnie osadzony) oraz Zakładu Karnego w P..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami zastępstwa prawnego pozwanego, a nieuiszczone koszty sądowe przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

D. K. w Zakładzie Karnym w G. przebywał w okresach od: 5 stycznia 2002 roku do 28 lipca 2003 roku oraz od 11 września 2006 roku do 27 listopada 2007 roku. W okresie od lipca do listopada 2007 roku w jednostce tej panowało przeludnienie, o czym Dyrektor Zakładu Karnego informował właściwego sędziego penitencjarnego. W Zakładzie Karnym we W. D. K. przebywał w okresach od 30 lipca 2003 roku do 23 marca 2004 roku oraz od 28 listopada 2007 roku do 2 września 2009 roku, gdzie zdarzały się sytuacje przeludnienia, ale z przerwami i w niewielkim naruszeniu -2,92m² na osobę. W Zakładzie Karnym w P. powód przebywał w okresie od 2 września 2009 roku do 4 kwietnia 2011 roku. W okresie od lipca do listopada 2007 roku w jednostce tej panowało przeludnienie, o czym Dyrektor Zakładu Karnego informował właściwego sędziego penitencjarnego. Ponadto z tabeli przedstawionej przez Kierownika Działu Ewidencji Zakładu Karnego w P. wynika, iż D. K. przebywał w przeludnionej celi jedynie w następujących okresach: 2- 29 września 2009 roku, - 6-12 października 2009 roku oraz 1-4 grudnia 2009 roku. D. K. nie zgłaszał skarg i wniosków odnośnie warunków bytowych panujących w jednostkach penitencjarnych, w których był osadzony. Na wolności powód mieszka z matką i ojcem w lokalu nie będącym ich własnością o powierzchni 39 m² i pozostaje pod opieką pomocy społecznej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powód, jak wynikało z uzasadnienia, pozwał Skarb Państwa- Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, jako organ nadzorujący wszystkie jednostki penitencjarne w których osadzony był powód. Okresy osadzenia powoda w zakładach karnych Sąd I instancji uznał za bezsporne.

W zakresie zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy ustalił, że D. K. uskarżał się na warunki w zakładach karnych od 5 stycznia 2002 r., a pozew został złożony 5 sierpnia 2010 r., co na zasadzie art.442¹ k.c. implikowało skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda za okres trzech lat poprzedzający dzień wniesienia pozwu. Niewątpliwym było bowiem dla Sądu Okręgowego, iż dochodzone niniejszym powództwem przez powoda roszczenie dotyczy krzywdy mu wyrządzonej czynem niedozwolonym oraz, że charakter z uwagi na charakter roszczenia powoda o hipotetycznej krzywdzie wiedział on w czasie całego pobytu w zakładach karnych. Jak zauważył Sąd Okręgowy, nie można było również uznać, że zdarzenie wyrządzające szkodę wciąż trwa, gdyż powód opuścił już więzienie 4 kwietnia 2011 r.

Następnie, wskazując na treść art. 23 k.c. oraz art. 448 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że wskazywane przez powoda naruszenia w postaci: osadzenia w przepelnionych celach, braku właściwego oświetlenia cel, utrzymywanie się w celach nieprzyjemnego zapachu, braku dostępu do środków higieny osobistej, braku odpowiedniego oświetlenia, braku odpowiedniej wentylacji cel, nie oddzieleniu kącików sanitarnych od części mieszkalnej cel, ograniczonego dostępu do służby zdrowia, braku ciepłej wody, niewłaściwej temperatury powietrza – z którymi powód wiązał

pogorszenie w znacznym stopniu jego wzroku, bezsenność, nerwowość – miały w ocenie powoda naruszać takie dobra osobiste powoda jak godność, prawo do prywatności i zdrowie.

Jak zauważył Sąd Okręgowy pozwany nie zakwestionował, że powód przed 6 grudnia 2009 r. okresowo przebywał w celach o powierzchni mniejszej niż 3m². Prawidłowo był jednak zastosowany art. 248§1 zd.2 ustawy k.k.w. w brzmieniu sprzed dnia 6 grudnia 2009 r., który dopuszczał taką możliwość przy zawiadomieniu sędziego penitencjarnego. Z kolei, z informacji o pobycie pozwanego w ZK w P. od września 2009 r. do września 2010 r. wynikało, że z niewielkimi przerwami powód w ogóle nie przebywał w celi przeludnionej, o czym oświadczył również sam powód. We W. powód przebywał w warunkach przeludnienia sporadycznie i w znacznej części z przerwami przy czym przeludnienie było niewielkie - 2.92 m² na osobę.

Przywołując najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (V CSK 113/11), Sąd Okręgowy wskazał jednak, że nie każde naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do zadośćuczynienia i samo umieszczenie w celi o powierzchni mniejszej niż 3m² nie przesądza jeszcze o zasadności roszczenia. Jak wskazał Sąd Okręgowy zależy to od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych oraz od pozostałych warunków odbywania kary, które mogą zwiększyć poczucie krzywdy lub je osłabić, a nawet sprawić, że w ogóle nie powstało.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że powód nigdy nie skarżył się do właściwych organów służby więziennej na warunki osadzenia, a nawet na potrzeby niniejszego procesu z trudem wypełnił deklarację wygenerowaną przez pełnomocnika, bo nie pamiętał już gdzie jakie były warunki.

Biorąc pod uwagę kolejne powroty powoda do zakładów karnych od 2002 r., a więc kolejne popełnianie przestępstw i liczenie się z koniecznością odbycia kary pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód wiedząc jakie są warunki osadzenia, a pomimo tego powracając do przestępstwa, godził się na taki sposób życia.

W zakresie zarzutu dotyczącego wyposażenia cel, Sąd Okręgowy uznał, że było ono zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych /Dz. U. nr 186, poz.1820/.

Powyższe potwierdziły zeznania świadka J. K., pracownika w ZK we W., które Sąd Okręgowy jako spójne z innymi złożonymi dokumentami z Zakładu Karnego we W. uznał za wiarygodne.

Sprzęt kwaterunkowy, oświetlenie, kwestia korzystania z wody i kąpieli, zaopatrzenia w środki czystości, pościel mimo, iż nie satysfakcjonowały powoda, odpowiadały standardom określonym przez obowiązujące przepisy prawa w tym zakresie, a zatem nie można mówić o bezprawności działania lecz postulować na przyszłość podwyższenie standardów określonych rozporządzeniem. Powód otrzymywał dodatkowo np. płyn do mycia naczyń, czy szyb, a zatem w tym przypadku nawet ponad określone rozporządzeniem normy Dyrekcja ZK w P. zabezpieczała zgłoszone przez powoda potrzeby, a jak wcześniej już wspomniano przez cały okres objęty roszczeniem powód nie zgłaszał skarg i wniosków bytowych. W ocenie Sądu I instancji również kąpiki sanitarne były zabezpieczone w sposób zapewniający intymność, a cele były właściwie wentylowane.

Odnosząc się z kolei do pozostałych zaniedbań pozwanego naruszających, zdaniem powoda jego dobra osobiste, Sąd Okręgowy wskazując na treść art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., uznał, iż nie zostały one w niniejszym postępowaniu wykazane. Według Sądu Okręgowego powód ograniczył się bowiem do złożenia wniosków dowodowych w zasadzie tylko w zakresie panującego w celach przeludnienia oraz do złożenia dokumentacji fotograficznej dającej ogólny obraz jednej z cel, w której powód był umieszczony. Nie skonkretyzował jednak, w której z jednostek panowały warunki jak na przedstawionej dokumentacji fotograficznej. Powód nie poparł również żadnymi dowodami zarzutów w postaci braku właściwego oświetlenia cel, nieprzyjemnego zapachu w celach, braku właściwych warunków sanitarno - higienicznych, nie zapewnienia właściwej temperatury powietrza, czy ograniczonego dostępu do służby zdrowia.

Odnosnie zarzutów kierowanych przeciwko więziennej służbie zdrowia D. K., Sąd Okręgowy wskazał, że powód sam przyznał, iż otrzymywał tabletki przeciwbólowe i antydepresyjne, a zatem korzystał z opieki więziennej służby zdrowia.

Co więcej z wyjaśnień Kierowników ZOZ w Zakładach Karnych i z dołączonej książeczki zdrowia wynika, że powód miał zapewnioną opiekę lekarską z różnych dziedzin medycyny: lekarza neurologa, dermatologa, psychiatry i okulisty. Sąd Okręgowy zauważył również, że powód na wolności nie pracował i nie opłacał składek ZUS, a tym samym w warunkach więziennych miał zapewnioną darmową opiekę medyczną różnych specjalistów, do których nie miał by takiego dostępu na wolności. Pomimo propozycji wymiany szkieł od okulisty powód nie skorzystał z tej możliwości. Wielokrotnie też, co wynika z adnotacji pielęgniarek odmawiał przyjmowania lekarstw. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego nie potwierdził się także zarzut o niewystarczającej służbie zdrowia.

Sąd Okręgowy stwierdził też, iż oczywistym było, że odbywający karę w warunkach osadzenia w zakładzie karnym musi liczyć się z niedogodnościami wynikającymi z faktu odbywania kary w niewielkich celach, w przeciętnych warunkach, w których przebywają również inni osadzeni co powoduje samoistnie ograniczenie prywatności. Regulaminy obowiązujące w zakładzie karnym, sam fakt izolacji nie mogły być pozytywnie odbierane z natury rzeczy, ale to sam powód zdecydował swoim postępowaniem, że znalazł się w takiej sytuacji, a równocześnie nie wykazał, że był dyskryminowany, poniżany.

W ocenie Sądu Okręgowego powód odbywał karę w warunkach jakie wynikają z przepisów prawa i możliwości finansowych Państwa, a wskazywane przez niego naruszenia nie przybrały w ocenie Sądu I instancji takiego – stopnia, który uzasadniałby przyznanie powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia.

Ponadto, niedogodności, które spotkały powoda w związku z odbywaniem kary, w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych, a warunki były takie jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja zakładów karnych.

Pomimo uznania, iż warunki w których był osadzony powód /przeludnienie cel/ naruszyły jego godność i prawo do prywatności, gradacja tych naruszeń nie przybrała zdaniem Sądu Okręgowego takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych, nieludzkich warunkach, co dopiero mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązało się z warunkami odbywania kary.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał również żądanie powoda w zakresie żądania zaniechania działań naruszających dobra osobiste powoda tj. do przeniesienia go do jednostki lub celi, w której jego dobra osobiste nie byłyby zagrożone, a także w zakresie przeproszenia za naruszenie jego dóbr osobistych. Pierwsze z w/w roszczeń z uwagi na fakt, że powód opuścił już zakład karny 4 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowe, natomiast żądanie złożenia przez pozwanego oświadczenia zawierającego przeproszenie, Sąd Okręgowy uznał za nieadekwatną do stopnia naruszenia dóbr osobistych powoda, a przede wszystkim do stopnia winy pozwanego. Ponadto również sposób publikacji oświadczenia o przeproszeniu, którym Sąd I instancji był związany był niewspółmierny, a strona internetowa prywatnego podmiotu, jakim jest (...) Sp. z o.o. w W., nie była w ocenie Sądu Okręgowego właściwym miejscem publikacji przeprosin za działania i zaniechania Skarbu Państwa.

Powyższe przemawiało w ocenie Sądu Okręgowego za oddaleniem powództwa. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. natomiast z uwagi na sytuację materialną powoda, Sąd Okręgowy uznał za niezbędne zwolnienie go od ponoszenia kosztów procesu strony przeciwnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w części, oddalającej powództwo, zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego - art. 23 k.c. i 448 k.c., poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

II. naruszenie prawa procesowego polegającą na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie, poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego powoda na podstawie art. 100 k.p.c.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna a podniesione w niej zarzuty należy uznać za chybione.

Przede wszystkim wskazać należy, że trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż roszczenia powoda o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. uległy przedawnieniu za okres pobytu w zakładach karnych przed 4 sierpnia 2007 r., przy czym za okres trzech lat przed 10 sierpnia 2007 r. przedawnienie nastąpiło na podstawie art. 442 [1] par. 1 k.c., a za okres wcześniejszy – na podstawie nieobowiązującego obecnie art. 442 par. 1 k.c. Oba przepisy tak samo regulowały kwestię trzyletniego przedawnienia roszczeń wynikających z czynu niedozwolonego nie będącego zbrodnią ani występkiem oraz nie powodującego rozstroju zdrowia bądź uszkodzenia ciała. Przepis art. 442 par. 1 k.c. wprowadzony został jednak do porządku prawnego z dniem 10 sierpnia 2007 r. ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (dalej – ustawa nowelizująca). Zgodnie natomiast z art. 2 ustawy nowelizującej, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442 [1]. Według brzmienia uchylonego art. 442 par. 1 k.c., w dniu 10 sierpnia 2007 r. (wejście w życie ustawy nowelizującej) nie było przedawnione roszczenie powoda za okres jego pobytu w jednostkach penitencjarnych w ciągu trzech lat wstecz. Roszczenie to uległo zatem przedawnieniu na podstawie art. 442 [1] par. 1 k.c. Skarżący przez cały swój pobyt w zakładach karnych odczuwał, jak twierdzi, krzywdę i wiedział, który organ państwa zadecydował o jego osadzeniu i o sposobie wykonywania kary pozbawienia wolności. Okres przedawnienia roszczenia skarżącego wskazany przez Sąd Okręgowy jest wobec tego prawidłowy. Dalsze rozważania zatem Sądu Apelacyjnego odnoszą się jedynie do tych pobytów powoda w różnych jednostkach penitencjarnych, które miały miejsce pomiędzy 4 sierpnia 2007 r. a datą wniesienia pozwu. A zatem, ocenie Sądu Apelacyjnego, w zakresie roszczeń majątkowych, pozostaje wyłącznie - czy Państwo działając w sferze imperium zapewniło odpowiednie warunki wykonywania kary pozbawienia wolności po dniu 4 sierpnia 2007 r., a zatem w okresie, w którym powód przebywał w Areszcie

Odnosząc się do naruszenia przepisów prawa procesowego Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji przyjmując je za własne, tym samym za bezzasadny uznając zarzut naruszenia prawa procesowego polegający na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Tak sprecyzowany zarzut należy uznać za zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił przedłożony przez strony materiał dowodowy i wbrew wywiadowi apelacji dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów. Podkreślić bowiem należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdyby nie była oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skarżąca braku logiki w ocenie materiału dowodowego lub sprzeczności tej oceny z doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu Apelacyjnego nie wykazała.

Powód w żaden sposób nie wykazał w toku procesu, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., że odniósł jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu w związku z pobytem w jednostkach penitencjarnych jak i z faktu nienależytej opieki medycznej we wskazanych powyżej placówkach penitencjarnych, w końcu ewentualnego związku przyczynowego, który zachodziłby pomiędzy tymi zdarzeniami. Jak wynika z załączonej dokumentacji medycznej powód korzystał często z konsultacji medycznych lekarzy różnych specjalności (psycholog , neurolog , laryngolog , okulista) nierzadko jednak odmawiając przyjmowania zalecanych lekarstw czy zmiany szkieł. Powód wielokrotnie konsultowany był psychiatrycznie z powodu politoksykomanii zaburzeń z całą pewnością nie związanych z pobytem w więzieniu a z zażywaniem wielu środków narkotycznych w warunkach wolnościowych .Także depresja na którą uskarżał się powód wynikała z braku akceptacji odbywania kary w warunkach zamkniętych.

Ponadto powód wskazywał na przeludnienie w celach, fatalne warunki sanitarne i brak wentylacji w jednostkach , w których przebywał. Odnosząc się do tych okoliczności podzielić należy ustalenia poczynione przez sąd okręgowy, że w niniejsze sprawie potwierdzenie znalazł jedynie zarzut czasowego przeludnienia cel. Pozostałe okoliczności podnoszone w toku procesu przez powoda nie zostały w sposób należyty wykazane. Zgodzić należy się w tym zakresie z oceną sądu pierwszej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, wskazuje, że cele mieszkalne, w których przebywał powód były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zaś stworzone warunki sanitarne umożliwiały zachowanie higieny osobistej i czystości pomieszczeń. Cele wyposażone były w instalacje wody zimnej lub dodatkowo ciepłej, posiadały wentylacje corocznie kontrolowaną , możliwość wietrzenia pomieszczeń oraz temperaturę powietrza , która zadość czyniła normom europejskim.

Dlatego też podstawa faktyczna zastosowania normy art. 24 k.c. została przez Sąd I instancji prawidłowo ustalona i oceniona.

Punktem wyjścia do rozważań, czy naruszenie dóbr osobistych było bezprawne i jaka była skala tego naruszenia jest art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu ani karaniu. W myśl także art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. W orzecznictwie przyjmuje się, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet jako tortura. Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi, w której nie oddzielono urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewniono wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania, może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu podkreśla się, że samo długotrwałe przebywanie w przepełnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak wskazał Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego, wynikającym z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, każda osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zasady powyższe zostały recypowane do polskiego porządku prawnego i wyrażone w art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji RP.

Zarazem jednak w orzecznictwie podkreśla się, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymaga analizy ewentualnej kumulacji także innych czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania i z natury rzeczy ma charakter oceny in concreto. To do sądu orzekającego

w okolicznościach konkretnej sprawy należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości.

Wypada zatem ustalić, czy przez cały czas pobytu we wskazanych w pozwie jednostkach penitencjarnych (w okresie nieprzedawnionym) powód poddany był nieludzkiemu, bądź poniżającemu i naruszającemu godność traktowaniu. Odnosząc powyższe zasady i wynikające z nich dyrektywy do okoliczności rozpoznawanej sprawy podzielić należy ocenę sądu pierwszej instancji, że sam fakt pobytu powoda w celach niespełniających wymogu metrażowego przewidzianego w art. 110 § 2 k.k.w. stanowi bezprawne naruszenie dobra osobistego powoda w postaci godności osobistej. Tym samym aktualizują się w tej sprawie podstawowe warunki przyznania ochrony przez prawo cywilne przewidziane w art. 24 k.c. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało bezprawnie naruszone cudzym działaniem, może domagać się zaniechania dalszych naruszeń oraz dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków dokonanych naruszeń. Ponadto na zasadach przewidzianych w kodeksie może on domagać się również zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Normy powierzchniowe w zakładach karnych określa art. 110 par. 2 k.k.w. Zgodnie z nim, powierzchnia celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m.kw. Aktualnie kwestię możliwości przekraczania normy powierzchniowej 3 m. kw. na osobę reguluje art. 110 par. 2a i 2b k.k.w. wprowadzony z dniem 6 grudnia 2009 r. W okresie objętym pozwem problematykę tę regulował art. 248 k.k.w., uchylony właśnie z dniem 6 grudnia 2009 r. Przepis ten stanowił, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m.kw. Powołany przepis został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. (SK 25/07) za niezgodny z art. 40, 41 ustęp 4 oraz art. 2 Konstytucji RP i miał utracić moc z dniem 6 grudnia 2009 r. wobec odroczenia przez TK utraty mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku. Nie oznacza to jednak, że w tym czasie (do dnia 6 grudnia 2009 r.) art. 248 k.k.w. nie powinien być stosowany. O tym, jakie skutki wywiera wyrok Trybunału, decyduje przede wszystkim jego treść. Trybunał może wyraźnie określić skutki czasowe swojego orzeczenia, co wynika z art. 190 ustęp 3. Oznacza też, że w toku postępowania sądy powinny uwzględniać wadliwe normy prawne do oceny zdarzeń, które wystąpiły jeszcze przed utratą przez tę normę mocy obowiązującej (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004/9/136; z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005/4/61; wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, OSNC 2007/2/31; z 21 listopada 2003, I CK 323/02, OSNC 6/2004, poz. 103; z 7 grudnia 2007 r., III CZP 125/07, Biul. SN 2007/12; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2009 r., V CSK 301/09; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK – A 2004/5/45; z dnia 27 października 2004 r., Sk 1/04, OTK – A 2004/9/96; z dnia 27 kwietnia 2005, P 1/05, OTK ZU nr 4/A/2005 oraz z dnia 1 grudnia 2010 r., K 41/07).

Na tle analizowanej sprawy przyjąć zatem należy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja (SK 25/07) dotyczący art. 248 k.k.w. działa tylko na przyszłość. Oznacza to, że organy władzy publicznej były zobowiązane w dalszym ciągu do jego stosowania.

Okoliczność powyższa, jak również fakt, że o każdym odstępstwie od minimalnej normy powierzchniowej w zakładach karnych wskazanych przez powoda informowany był sędzia penitencjarny nie zwalnia pozwanego od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda. Pozwany bowiem okresowo naruszał normę wyrażoną w powołanym przepisie i w tym kontekście działanie Skarbu Państwa było bezprawne. Zgodnie z uchylonym art. 248 par. 1 k.k.w. w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m. kw. Pozwany nie wykazał, aby w przypadku powoda zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające osadzenie go w przeludnionych celach. Szczególne okoliczności, o jakich mowa w art. 248 par. 1 k.k.w. to sytuacje wyjątkowe, wymuszające przez czas ściśle określony odstępstwo od norm wymienionych w tym przepisie i nie wynikające ze złej organizacji funkcjonowania zakładów karnych (np. pożar, zalanie pomieszczeń, zagrożenie katastrofą budowlaną, konieczność natychmiastowego remontu). Warto przy tym wskazać, że aktualnie obowiązujący art. 110 par. 2a i par. 2b k.k.w. wprowadza jeszcze dalej idące ograniczenia, np. epidemia, stan wojenny, stan wyjątkowy, czy stan klęski żywiołowej. Z całą pewnością nie można zaliczyć do szczególnych okoliczności permanentnego wykorzystywania

przepisu, który jako szczególnie powinien podlegać wykładni zawężającej – jako remedium na niedostatki budżetowe więziennictwa czy też w celu uniknięcia konieczności poszukiwania skutecznego rozwiązania problemu przeludnienia w zakładach karnych. Fakt, że dyrektor zakładu karnego samodzielnie nie był w stanie przeprowadzić takich działań, nie wyklucza bezprawności Skarbu Państwa jako pozwanego i wynikającej z tego odpowiedzialności.

Oceniając zgłoszone w tej sprawie żądanie, Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności zaś brak innych czynników, poza formalnym niedochowaniem normatywu z art. 110 § 2 k.k.w., które mogłyby uzasadniać powstanie po stronie powoda krzywdy moralnej wymagającej kompensacji majątkowej. W świetle tych, wskazanych powyżej okoliczności, brak jest podstaw do uznania wystąpienia takiej krzywdy. Odbywanie części kary pozbawienia wolności przez powoda w celach niespełniających w pełni współczynnika powierzchniowego z art. 110 § 2 k.k.w., przy czym podkreślić należy, że przekroczenie normy powierzchniowej w każdym przypadku miało charakter nieznaczny i w istocie epizodyczny, zazwyczaj kilku lub kilkunastodniowy pobyt w takiej celi (powód nie wykazał jak często norma powierzchniowa łamana była w Zk w G. w okresie od 5 sierpnia 2007 do 27 listopada 2007 r. i w ZK we W., w którym przebywał od 28 listopada 2007 do 4 września 2009 wiadomo jednak że normy łamane były w tym ostatnim w sposób nieznaczny) przy zachowaniu pozostałych podstawowych wymogów określonych w art. 110 § 2 k.k.w. (właściwe wyposażenie celi, zapewnienie skazanemu osobnego miejsca do spania oraz odpowiednich warunków higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednia do pory roku temperatura, oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy) nie może być uznane w tej sprawie za stan skutkujący powstaniem dolegliwości większych, aniżeli te, które w sposób nieodłączny i konieczny związane są z odbywaniem kary pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 448 k.c. w przypadku naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać pokrzywdzonemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. W świetle art. 448 k.c. ustawodawca w zakresie odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych pozostawia sądowi pewien luz decyzyjny. Sąd mając na uwadze całokształt okoliczności danej sprawy władny jest podjąć decyzję co do konieczności przyznania zadośćuczynienia. Zasadniczą funkcją tej instytucji jest bowiem przyznanie kompensaty w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc doznane na skutek naruszenia dóbr osobistych cierpienia moralne i psychiczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego choć bez wątplenia doszło do naruszenia dóbr osobistych to krzywda jakiej doznał powód (jej rozmiary) nie uzasadniają przyznania zadośćuczynienia.

Powód domagając się ochrony dóbr osobistych wystąpił także z roszczeniem niemajątkowym, tj. żądał nakazania pozwanemu złożenia oświadczenia o określonej treści, formie oraz miejscu. Treść oświadczenia, o jakim mowa w art. 24 § 1 k.c. przede wszystkim powinna być adekwatna do działania naruszającego dobra osobiste poszkodowanego, zatem powinna się do tego działania odnosić (por. wyrok SN z dn. 5.06.2009 r., I CSK 465/08). Powyższe determinuje zakres ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które powinien dokonać sąd rozstrzygający sprawę. Ocenie sądu pozostawia art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez stronę powodową treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego. Ingerencja sądu w treść oświadczenia nie jest wyłączona i może ona polegać jedynie na ograniczeniu zakresu oświadczenia, wyeliminowaniu konkretnych sformułowań albo ich uściśleniu, co nietrafnie Sąd I instancji wykluczył. Natomiast nie jest dopuszczalna ingerencja sądu w żądanie co do miejsca złożenia postulowanego oświadczenia. Trafnie zatem Sąd Okręgowy oddalając powództwo w tej części wskazał, że powód zażądał opublikowania tekstu przeprosin na koszt pozwanego na stronie internetowej (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty” i udostępnienia tekstu przez 30 dni, co nie jest adekwatne do sposobu naruszenia dobra osobistego powoda, jakim jest godność i nie zrekompensuje mu naruszenia dóbr osobistych. Przede wszystkim jednak strona internetowa podmiotu gospodarczego, jakim jest (...) spółka z o.o. w W. nie jest, w ocenie Sądów obu instancji, właściwym miejscem publikacji przeprosin za działania i zaniechania Państwa. Podmiot ten nie ma żadnego związku z przedmiotem postępowaniem w niniejszej sprawie, strona internetowa służy działalności gospodarczej ww. Spółki i pozyskiwaniu klientów, skierowana jest do osób poszukujących ochrony prawnej, zaś sama Spółka nie ma statusu

organizacji broniącej praw osadzonych w jednostkach penitencjarnych. W konsekwencji bezprzedmiotowym stało się badanie treści i formy przedmiotowego oświadczenia.

Trafnie również zostało oddalone żądanie zobowiązania pozwanego do zaniechania działań naruszających dobra osobiste, tj. zobowiązanie do przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby zagrożone. Argumentację Sądu I instancji przedstawioną w uzasadnieniu do tej części rozstrzygnięcia, należy jedynie uzupełnić o stwierdzenie, że sąd cywilny nie jest uprawniony do ingerencji w sposób wykonywania kar pozbawienia wolności / tymczasowego aresztowania. Do tych działań uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny. Dopuszczenie do wydawania decyzji w kwestii umieszczenia osadzonego w określonej jednostce penitencjarnej lub celi przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych osadzonego, skutkowałoby dopuszczeniem możliwości dwutorowości postępowania w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, a zatem sprzecznie z przyjętym przez ustawodawcę trybem postępowania.

Jedynie na marginesie, albowiem pozostaje to bez wpływu na poprawność zaskarżonego rozstrzygnięcia, wskazać należy, że dla oceny roszczeń powoda nie ma znaczenia fakt, że traktowany był on podobnie jak inni więźniowie, że złe warunki bytowe nie były narzędziem szykany wobec skarżącego. Ten sposób rozumowania prowadzi do wniosku, który jest nie do zaakceptowania, że od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zwalnia działanie zbiorowe naruszcyciela. Jest oczywiste, że rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu na podstawie art. 448 k.c. wymaga indywidualnej oceny konkretnego przypadku, jednak miernikiem tej oceny nie może być fakt naruszania w taki sam sposób dóbr osobistych innych osób.

Nie zasługują na uwzględnienie także argumenty, że skoro powód przebywał w jednostkach penitencjarnych przez wiele lat i były mu znane panujące w nich warunki to oznacza, że akceptował je. Nadto istotą sprawy niniejszej nie jest naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozbawienie wolności, ale przez warunki, w jakich kara ta była wykonywana.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego oparte zostało na zasadzie słuszności wynikającej z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Należy bowiem mieć na uwadze, że bezprawne działanie Państwa skutkowało ostatecznie naruszeniem dóbr osobistych powoda, co przemawia przeciwko obciążaniu go kosztami postępowania w tej sprawie